

## ABC caravanningu: przeładowanie kampera - jaki mandat?

data aktualizacji: 2018.05.15



**Ostatnio [na naszych łamach wspominaliśmy o problemie związanym z wagą tych kamperów, którymi można poruszać się mając wyłącznie prawo jazdy kategorii „B”](#). A co w sytuacji, kiedy złapie nas policja i okaże się, że przekroczyliśmy dopuszczalną ładowność naszego pojazdu? Wówczas zaczynają się problemy.**

Już w poprzednim materiale wspominaliśmy, że przeładowanie kampera to nie tylko mandat, ale również szereg innych problemów. Często jest tak, że konstrukcja takiego pojazdu nie jest przystosowana do przewożenia czegoś cięższego niż ustalone 3,5 tony. Opony, rama samochodu bazowego, felgi - wszystkie elementy mają swoją wytrzymałość. Przeładowany kamper jest więc dużym zagrożeniem na drodze. Długość jego drogi hamowania jest dłuższa, w nagłych sytuacjach niektóre elementy mogą się „poddąć” i nie zagwarantować nam odpowiedniego bezpieczeństwa, które przewidział (konstrukcyjnie) producent.

Przeładowany kamper to również problemy związane z ewentualną wypłatą odszkodowania. Ubezpieczyciel może odmówić wypłaty/wykonania naprawy, ponieważ pojazd był cięższy niż powinien. Batalia w sądzie jest wręcz pewna w takiej sytuacji.

W tej sytuacji wspomniane wyżej mandaty to zaledwie „kropla w morzu” nieprzyjemności związanych z przeładowanym kamperem. A skoro już o nich mowa...

Często w dyskusjach pojawia się temat Austrii jako kraju najbardziej restrykcyjnego pod względem wagi kamperów. To tam możemy otrzymać karę od 90 do 5000 euro (źródło danych: Raisemobil

International) a dodatkowo kierujący pojazdem musi ponieść koszt ważenia pojazdu w przypadku przekroczenia DMC (i to podwójnego, ponieważ służby sprawdzą jego wagę też po jego „odchudzeniu”). Dla przykładu, warto to porównać z Niemcami. U naszych zachodnich sąsiadów nie dość, że występuje tolerancja na przekroczenie DMC rzędu 5%, to jeszcze maksymalny mandat może wynieść 235 euro - to o wiele, wiele mniej niż w Austrii. Kolejne „progi kwotowe” zależne są od tego, jak bardzo przesadziliśmy z bagażem. DMC przekroczone o 10% to „wydatek” 30 euro, 25% - 140 euro.

Jeszcze gorzej może skończyć się przejazd przeładowanym kamperem przez Francję. Tam, jeżeli DMC przekracza o więcej niż 5%, policja zatrzymuje pojazd (!). Nie musimy dodawać tego, jak duży problem może to oznaczać dla nas kiedy np. wynajmujemy naszego kampera. A mandat? Od 135 do 750 euro.

Popularnym kierunkiem wypadów carawaningowych jest też Hiszpania. Tam, podobnie jak w Niemczech, funkcjonuje granica tolerancji (5% przekroczenia DMC). Wystarczy jednak jeden procent więcej aby narazić się na mandat w wysokości od 300 do 400 euro. Za przeładowanie rzędu 25% będziemy musieli zapłacić od około 3300 do 4600 euro kary. Podobnie ma się sprawa z Włochami - tam również tolerowany jest przeładowany kamper maksymalnie o 5%, ale za więcej musimy się przygotować na mandat nawet powyżej 1600 euro.

Mając na uwadze powyższe wyliczenia, problemy z policją, firmą, od której wypożyczyliśmy kampera i szereg innych niedogodności zalecamy wszystkim by bacznie obserwowali to, ile bagażu zabierają ze sobą na carawaningowy wypad. Pamiętajmy, że mandat to tylko „najłagodniejszy wymiar kary”. Kiedy przestaną pracować hamulce albo opona „podda się” w sytuacji awaryjnej, nasz urlop może skończyć się naprawdę tragicznie...

Źródło: